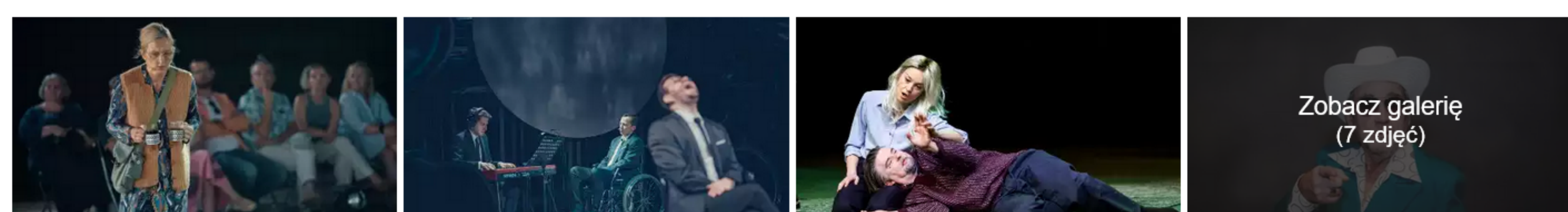


# Najlepsze spektakle 2023 roku w Krakowie. Nasz ranking

Anna Piątkowska 8 stycznia 2024, 17:45



"Śmierć komiwojażera" Małgorzaty Bogajewskiej Joanna Urbaniec / Polska Press



Mroczne, depresyjne, jak nasza popandemiczna psychika najlepsze przedstawienia 2023 roku. "Pokazujemy w spektaklu momenty, kiedy strzała trafia w człowieka i to, co on może zrobić - wytrzymać ból. To, co pomaga i zbliża do innych, to opowiadanie o nich" – mówi Anna Smolar o jednym z najciekawszych spektakli roku "Joga". Opowiadanie o traumie pozwala ją przetrwać i przerobić – tak widzę wspólny mianownik najciekawszych krakowskich teatralnych tytułów minionego roku.

REKLAMA  
AD

## "Śmierć komiwojażera" Teatr Ludowy

Kolejna odsłona minimalistycznego scenograficznie i buzującego emocjami teatru Małgorzaty Bogajewskiej. Dyrektorka Teatru Ludowego wzięła na warsztat słynną sztukę Arthura Millera „Śmierć komiwojażera”. Za sprawą kryzysu gospodarczego wystawiona po raz pierwszy w 1949 roku dziś znów jest na czasie, ale Małgorzata Bogajewska dała jej nowy kontekst, czyniąc z opowieści o ostatniej dobie życia sprzedawcy i akwizytora Willy’ego Lomana niezwykle aktualne requiem dla marzeń. Reżyserka opowiada o zabójczej pogoni wizji najlepszej wersji siebie i idącej za tym depresji, porażce i wpadaniu w pułapkę własnych marzeń. Fantastyczna rola Piotr Pilitowskiego wcielającego się w postać ojca rodziny, która niejako kontynuuje jego świetną kreację w "Wujaszku Wani" grany na tej samej Scenie Pod Ratuszem również pod okiem Małgorzaty Bogajewskiej.

## "Nazywam się Anna Walentynowicz" Teatr Łąźnia Nowa i Dom Spotkań z Historią

Wykrzyżany z gniewu i entuzjazmu spektakl Anny Gryszkówny z fantastyczną rolą Agnieszki Przepiórskiej. Magazyn "Time" nazwał ją "matką polskiej niepodległości", nadając tytuł Kobiety Roku 1980. Legenda "Solidarności", podziwiana i piętnowana, robotnica Stoczni Gdańskiej, współzałożycielka Wolnych Związków Zawodowych, która uczestniczyła w najważniejszych wydarzeniach w powojennej Polsce. Mówiono o niej „niezlomna”, „uparta” i „ambitna”. Przez całe życie zmagająca się z osamotnieniem, skrywając przed światem wiele tajemnic. To kolejna kobieca bohaterka, w którą wciela się w monodramach Agnieszka Przepiórska i kolejny sukces. Aktorka za każdym razem potrafi znaleźć klucz do wnętrza swojej bohaterki i jej biografii, pozwalający zrozumieć mechanizmy działań i wyborów.

## "Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję" Teatr Łąźnia Nowa i Teatr im. Żeromskiego w Kielcach

Dziennik umierania chorego na raka trzustki ojca, nasilającej się choroby, dramatu i bezsilności najbliższych, bezradności instytucji spotęgowane covidowymi reżimami, ale też głos wściekłości i buntu. Przedstawienie to przeniesiona na teatralne deski książka autorstwa Mateusza Pakuły, który również reżyseruje spektakl. Bohaterem tej rozpisanej na sceny walki o godne umieranie jest nie tylko odchodzący ojciec, ale cała rodzina. Przedstawienie Mateusza Pakuły to także opowieść o ojcostwie, męskiej wrażliwości i bliskości. Przeplatające się sceny dławiącego żalu, jęku niemocy, groteski szpitalnych zakazów są jak emocjonalny rollercoaster.

Pakuła, który wraz z bratem także gra w spektaklu, wzywa do dyskusji na temat eutanazji i godnego odchodzenia ludzie nieuleczalnie chorych. Po „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję” fraza „dobrze, że nie cierpiał” nie przejdzie już łatwo przez gardło.

## "Joga" Narodowy Stary Teatr im. Modrzejewskiej

Opowieścią o kondycji człowieka w kryzysie psychicznym Anna Smolar zamknęła teatralny kalendarz 2023 w Krakowie. "Joga" to adaptacja głośnej autobiograficznej powieści Emmanuela Carrère pod tym samym tytułem. W zamierzeniu autora początkowo książka miała być lekkim reportażem o praktykowaniu jogi i medytacji. "Joga", która trafiła do rąk czytelników, jest bardzo osobistą opowieścią o podróży w głąb siebie, momentach euforii i depresji oraz przebiegu choroby afektywnej dwubiegunowej zdiagnozowanej u pisarza w czasie pracy nad książką. Reżyserka podkreśla, że jest to jeden z niewielu tekstów mówiących o współczesnym mężczyźnie, ukazującą jego kruchość i akcentującą odwagę mówienia o niej. W rolę Emmanuela Carrère’a wcielają się dwaj aktorzy Radosław Krzyżowski i Michał Majnicz.

## "Act of Killing" Teatr im. Słowackiego

Miniony rok na krakowskiej teatralnej scenie otworzył spektakl Jana Klaty „Act of Killing” w Teatrze im. Słowackiego. „Dawni zbrodniarze, kaci, mordercy, a dziś powszechnie szanowani emeryci spotykają się ponownie, by przed kamerami opowiedzieć o czasach swojej młodości. O czasach w których zabijali tysiące, dziesiątki tysięcy niewinnych ludzi, wzorując się na hollywoodzkich idolach”. Reżyser przeniósł na scenę głośny, wielokrotnie nagradzany **film dokumentalny** Joshu’y Oppenheimera. Jan Kłata jeńców nie bierze, tym przedstawieniem stawia widzów pod ścianą, siedzenie na widowni podczas „Act of Killing” staje bolesne i męczące, bo ile jeszcze lekkich i zabawnych opowieści o mordowaniu znieśie psychika widza? O tym, że niezbyt bezpieczne jest samo obserwowanie z dystansu, może się przekonać wyciągnięty ze swojego miejsca widz. Na szczęście teatr Klaty to wciąż inscenizacje, które nie pozostawiają widza obojętnego, nie dają się jedynie oglądać. Na szczęście nawet za cenę dojmującego dyskomfortu, z jakim wychodzi się po takim przedstawieniu.

## "Pewnego długiego dnia" Narodowy Stary Teatr im. Modrzejewskiej

Jeden z najważniejszych europejskich reżyserów teatralnych Luk Perceval ponownie wyreżyserował spektakl Starego Teatru. Jego "Pewnego długiego dnia" powstał na podstawie klasyki amerykańskiego dramatu Eugene’a O’Neilla z 1941 roku, przedstawiającej studium upadku rodziny pogrążonej w uzależnieniach i kłamstwie. Sztuka O’Neila porusza wątki autobiograficzne tak realistycznie, że autor zakazał jej publikacji za życia w trosce o pamięć o bliskich, na których wzorowane są postacie. Sztukę wystawiono dopiero w 1956 roku, trzy lata po jego śmierci. Z miejsca stała się wydarzeniem, a O’Neill otrzymał za nią pośmiertnie Nagrodę Pulitzera. Spektakl Percevala to opowieść o rodzinie totalnie toksycznej, w której wszyscy są od czegoś uzależnieni. Reżyser zaś, obserwując rodzinę Tyrone’ów, zastanawia się, kiedy rodzi się uzależnienie. Pytanie o tyle ważne, że wszyscy jesteśmy synami i córkami odtwarzającymi rodzinne schematy także te dotyczące uzależnień.

## "Królowa" Teatr Nowy Proxima

Freddie Mercury - wielki hedonista, kochający życie, ludzi i zabawę, Queen, HIV i AIDS. "Królowa" Piotra Siekluckiego to taneczno-muzyczne show w duchu opery i operetki – form szczególnie bliskich liderowi Queen. Próba spojrzenia na życie i twórczość legendarnego artysty nie tylko z perspektywy show biznesu i relacji rodzinno-partnerskich, ale również choroby AIDS, która w latach 80. i 90. zbierała żniwo na całym świecie. Twórcy spektaklu zwracają uwagę, że w słynnym filmie „Bohemian Rhapsody” zabrakło historii straszego umierania Freddiego, artyści Teatru Nowego Proxima postanowili więc ją dopowiedzieć. "Mówimy o życiu artysty po diagnozie – a wówczas diagnoza oznaczała wyrok śmierci".

Zabawki napędzane nauką. Niezwykła lekcja fizyki w Aptece Designu

